

Andrzej Korycki, Stary bar na Woolwich Road

Stary bar na Woolwich Road
w ścianach trzeszczy szkliwo morza
wciąż żegluję w opowieściach
w dymie wspomnień płynie browar
Stary szturman błysnął okiem
uśmiech przemknął siwą brodą
każdy z was codziennie pisze
Jeszcze jedną piękną powieść
Ref.

Nalej piwa jeszcze Joe
I swą piękną bajkę snuj
niech wśród starych ław tawerny
szumią fale naszych snów
Lecz gdy mgła się w kąty wciska
to go łamie sława kliprów
i powraca w każdym gwizdku
brzeg się zdaje złym urwiskiem
Wiec przepijmy za mój czułość
za sekrety przejść wśród burz
za atole pięknych dziewcząt
za ławice złotych ryb
Stary bar na Woolwich Road
zniknął w falach nowych zdarzeń
lecz powraca w jakimś porcie
z pełną beczką naszych marzeń
Stary szturman błysnie okiem
uśmiech przemknie siwą brodą
każdy z was codziennie pisze
Jeszcze jedną piękną powieść.